

# Rozdział I. Pojęcie zarzutu potrącenia – zagadnienia wstępne

## § 1. Uwagi wstępne

Posługiwanie się pojęciem zarzutu potrącenia, względnie zarzutu kompensaty w kontekście skorzystania przez pozwanego z materialnoprawnej instytucji potrącenia w procesie, względnie powołania się na skutki potrącenia w toczącym się postępowaniu, jest w polskim języku prawniczym powszechnie rozpowszechnione i silnie utrwalone. Tradycja używania tego terminu (zamiennie z pojęciem zarzutu kompensaty), sięga co najmniej okresu rozbiorów/międzywojennego<sup>1</sup>.

Wymiennosc tych terminów stanowi bezpośrednią konsekwencję źródeł materialnoprawnej instytucji potrącenia w prawie polskim w rzymskim *Compensatio*<sup>2</sup>. Dlatego też – w ślad za swym łacińskim pierwowzorem, potrącenie ustawowe nazywane jest często w polskiej literaturze wymiennie kompensatą lub kompensacją<sup>3</sup>. Analogiczny dualizm pojęciowy występuje również w literaturze niemieckiej, która poza ustawowym terminem *Aufrechnung*<sup>4</sup>, będącym dokładnym odpowiednikiem polskiego potrącenia używa również dawniejszego (stosowanego za prawem rzymskim w powszechnym prawie niemieckim) określenia *Compensation*<sup>5</sup>. Podobne zjawisko można zaobserwować

---

<sup>1</sup> „Zarzut potrącenia” i „zarzut kompensaty” wymiennie używali zwłaszcza: *M. Mańkowski*, Projekt działu, s. 677 i n.; *H. Trammer*, Zarzut kompensaty, s. 323, i n. Na gruncie KPC tak m.in. *Z. Łabno*, Potrącenie, s. 26 i n.

<sup>2</sup> Szerzej na temat rzymskich korzeni instytucji potrącenia w prawie polskim, a szerzej – współczesnych europejskich porządkach prawnych zob. rozdział II § 2 poniżej.

<sup>3</sup> Tak m.in. *M. Pyziak-Szafnicka*, Potrącenie, s. 13 i 15; *W. Czachórski*, Zobowiązania, s. 354.

<sup>4</sup> Zob. m.in. § 204 ust. 1 pkt 5, § 215, § 268 ust. 2, § 309 pkt 3, § 352, § 387–396, § 406, § 422, § 543 ust. 2 pkt 3 BGB oraz § 145 ust. 2, § 302 ust. 1, 3 i 4, § 322 ust. 2 n.ZPO.

<sup>5</sup> Zob. art. 120–124 OR i art. 377 ust. 1 s.ZPO.

w piśmiennictwie szwajcarskim, które obok ustawowego pojęcia *Verrechnung* posługuje się także pojęciem *Kompensation*<sup>6</sup>.

Ustawodawstwo austriackie pozostało przy określeniu *Compensation*<sup>7</sup> (*Kompensation*)<sup>8</sup> nawiązującym do romańskiej genezy instytucji, wprowadzając równoległe tożsame znaczeniowo pojęcie potrącenia (*Aufrechnung*<sup>9</sup>/*Abrechnung*<sup>10</sup>). Przedmiotowy dualizm pojęciowy utrzymuje się także w austriackiej literaturze<sup>11</sup>. Podobnie prawodawstwo francuskie, włoskie i hiszpańskie, najsilniej oparte na rzymskim pierwowzorze spośród głównych europejskich porządków prawnych, używają odpowiednio terminów *compensation*<sup>12</sup>, *compensazione*<sup>13</sup> oraz *compensación*<sup>14</sup>. Należy jednak już w tym miejscu zaznaczyć, że w polskim języku prawniczym terminy „potrącenie”, „kompensata” i „kompensacja”, nie zawsze używane są synonimicznie. Pojęcie kompensaty i kompensacji bywa niekiedy zastrzegane dla potrącenia umownego będącego dwustronną (konsensualną) formą bezgotówkowych rozliczeń, opartą na zasadzie autonomii woli stron oraz swobody umów (art. 353<sup>1</sup> KC), które jest często przeciwstawiane jednostronnemu potrąceniu ustawowemu dokonywanemu na zasadzie art. 498 i n. KC<sup>15</sup>.

---

<sup>6</sup> Zob. m.in. E. Bucher, *Kompensation*, s. 97 i n. Termin *Verrechnung* bywa zresztą używany również na potrącenie w nauce niemieckiej zob. m.in. W. Eickhoff, *Inländische Gerichtsbarkeit*, s. 38, *passim*.

<sup>7</sup> Zob. m.in. § 1438–1439, 1443 ABGB oraz § 411 ust. 1 a.ZPO

<sup>8</sup> Zob. m.in. § 1440 ABGB.

<sup>9</sup> Zob. §1441 ABGB.

<sup>10</sup> Zob. § 1442 ABGB.

<sup>11</sup> Zob. m.in. W.H. Rechberger, D.A. Simotta, *Grundriss*, s. 378 i n. Autorzy ci nie stronią jednak również od posługiwania się synonimicznym terminem *Verrechnung*; *ibidem*.

<sup>12</sup> Art. 1347-1 i n. fr.CC.

<sup>13</sup> Zob. art. 1242 i n. wł.CC.

<sup>14</sup> Art. 408 ust. 1, art. 557 ust. 1 lit. b LEY.

<sup>15</sup> Za takim rozróżnieniem terminologicznym opowiedział się m.in. L. Stepniak, *Potrącenie*, s. 19. W polskiej literaturze związłego porównania potrącenia ustawowego z kompensatami umownymi dokonał J. Lachowski, *Kompensata umowna*, s. 41–44. Co przy tym znamienne, niezależnie od przyjętego modelu potrącenia ustawowego, wszystkie znaczące współczesne systemy prawne dopuszczają (wyraźnie lub na ogół *implicite* w ramach zasady swobody umów) możliwość kompensaty umownej, a więc o charakterze konsensualnym (pol. potrącenie umowne, umowna kompensata, niem. *Der Aufrechnungsvertrag/Compensationsvertrag/vereinbarte Aufrechnung/Aufrechnung durch Vertrag*; fr. *compensation conventionnelle*; wł. *compensazione volontaria*; ang. *contractual set-off/netting agreement*). W literaturze obcej zob. na ten temat zwłaszcza K.P. Berger, *Der Aufrechnungsvertrag*, *passim*; R. Zimmermann, *Comparative foundations*, s. 20. Zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze polskiej, przyjmuje się powszechnie dopuszczalność potrącenia umownego, dokonywanego w drodze tzw. „umów kompensacyjnych” zaliczanych do umów nienazwanych tworzonych zgodnie w granicach zasady swobody kontraktowej (art. 353<sup>1</sup> KC). Zagadnienie

Termin „zarzut potrącenia”, choć stosunkowo od niedawna i w zdecydowanie mniejszej skali, odzyskał pełne prawo obywatelstwa również w języku prawnym. Pojęcie zarzutu potrącenia zniknęło bowiem przejściowo z obowiązujących aktów normatywnych wraz z uchynieniem Kodeksu zobowiązań, który w art. 279 pkt 2 i art. 280 § 2 KZ – w kontekście przerwania biegu przedawnienia roszczeń – odnosił się wprost do podniesienia zarzutu potrącenia w procesie. Powrót pojęcia zarzutu potrącenia do języka prawnego nastąpił na mocy ustawy z 24.5.2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji<sup>16</sup>, wprowadzającej do polskiego prawa procesowego cywilnego postępowanie uproszczone, a w raz z nim art. 505<sup>4</sup> § 2 KPC regulujący m.in. dopuszczalność skorzystania z zarzutu potrącenia w tym postępowaniu odrębnym.

Ponieważ sposób rozumienia pojęcia „zarzut potrącenia” w polskiej nauce prawa procesowego cywilnego jest zróżnicowany w kwestii zupełnie zasadniczej, a mianowicie jego zakresu znaczeniowego, zakładając zasadność i celowość posługiwania się nim w dalszej części pracy, konieczne jest już na wstę-

---

umów kompensacyjnych pozostaje w związku ze sporną w literaturze kwestią charakteru kodeksowej regulacji potrącenia ustawowego, niemniej z uwagi na ramy niniejszej monografii konieczne jest pominięcie tej problematyki z jednoczesnym skoncentrowaniem się na klasycznym potrąceniu ustawowym. Znaczna część orzecznictwa i doktryny opowiada się za dyspozytywnym charakterem przepisów o potrąceniu – tak m.in.: wyr. SN z 10.11.2000 r., IV CKN 163/00, Legalis; wyr. SN z 12.10.2005 r., III CK 90/05, Legalis; *L. Stecki*, w: *J. Winiarz* (red.), Kodeks, 1980, s. 496; *W. Bryl*, w: *Z. Resich* (red.), Kodeks, t. 2, 1972, s. 1205; *A. Ohanowicz*, Zobowiązania, s. 221; *T. Wiśniewski*, w: *J. Gudowski* (red.), Kodeks, t. 3, 2018, art. 498, Nb 2; *L. Błaszczak*, Zarzut potrącenia, s. 18. Przeciwnie m.in. *M. Pyziak-Szafnicka*, Potrącenie, s. 26–28; *L. Stępniaik*, Głosa do wyroku SN z 15.12.1994 r., s. 206, traktując normy kodeksowe jako przepisy bezwzględnie obowiązujące z uwagi na potrzebę ścisłej reglamentacji możliwości jednostronnego wpływania na sytuację prawną innego podmiotu przez potrącenie i wypływającą stąd konieczność ochrony adresata takiego oświadczenia. W mojej ocenie należy przychylić się do pierwszego stanowiska, uznając równocześnie jednak, że kompensata umowna stanowi całkowicie odrębną instytucję (umowę nienazwaną) regulowaną autonomicznie w oparciu o zasadę swobody umów, a nie na zasadzie modyfikacji reguł obowiązujących w art. 498 i n. KC. Granice swobody ukształtowania treści umowy kompensacyjnej zdaje się wyznaczać wymóg wzajemności potrącanych wierzytelności i wypływający zeń zakaz potrącania *ex iure tertii*. W aspekcie terminologicznym wypada również na marginesie dodać, że potrącenie ustawowe zalicza się niekiedy do szerszej kategorii instytucji nazywanych kompensacyjnymi formami regulowania zobowiązań. Poza potrąceniem ustawowym i umownym wyróżnia się tu również kompensaty dokonywane przez podmiot trzeci (np. bank lub sąd) z upoważnienia ustawy lub stron. Odnośnie pojęcia kompensacyjnych form regulowania zobowiązań zob. *L. Stępniaik*, Potrącenie, s. 9–10.

<sup>16</sup> Dz.U. Nr 48, poz. 554 ze zm.

pie wskazanie oraz wyjaśnienie tychże różnic. Równocześnie, zważywszy, że poza pojęciem zarzutu potrącenia, w kontekście procesowego wykorzystania instytucji potrącenia w ramach obrony pozwanego w postępowaniu cywilnym, ustawa procesowa tradycyjnie posługuje się również pojęciem „przedstawienia wierzytelności do potrącenia”<sup>17</sup>, a wcześniej – w tej samej konwencji – „przeciwstawienie roszczenia do potrącenia”<sup>18</sup>, celowe jest również wyjaśnienie znaczenia ww. terminów oraz ustalenie ich relacji wobec ogólnego pojęcia zarzutu potrącenia.

Wcześniej jednak, a zatem przed przejściem do analizy ww. kwestii, należy zwrócić uwagę, że pojęcie zarzutu potrącenia ma zarówno konotacje materialnoprawne, jak i procesowe, o czym również mowa w § 2 poniżej. Ponadto – w pewnym sensie na styku ww. znaczeń – występujące w języku prawnym i prawniczym różnice terminologiczne, mogą prowadzić do wątpliwości, co do samego przedmiotu potrącenia (wierzytelność lub roszczenie) oraz przedmiotu zarzutu potrącenia w procesie, co także będzie stanowić przedmiot refleksji w § 5.

## **§ 2. Zarzut potrącenia w znaczeniu materialnoprawnym i procesowym**

### **I. Zarzut potrącenia w znaczeniu materialnoprawnym**

W prawie cywilnym materialnym pojęcie zarzutu używane jest w różnych kontekstach i znaczeniach. Z punktu widzenia potrącenia istotne jest pojęcie zarzutu (*exceptio*) rozumianego jako jedna z postaci (kategorii) praw kształtujących (stanowiących z kolei obok praw bezpośrednich i roszczeń jedną z trzech znanych prawu cywilnemu postaci normatywnych praw podmiotowych), polegająca na „przewidzianej prawem przedmiotowym możliwości ubezwiecznienia przez podmiot, przejściowo (zarzut dylatoryjny) lub definityw-

---

<sup>17</sup> Zob. art. 493 § 3 KPC w brzmieniu obowiązującym od 1.7.2000 r. do 7.11.2019 r. dotyczący dopuszczalności przedstawienia wierzytelności do potrącenia w postępowaniu nakazowym oraz art. 479<sup>14</sup> § 4 KPC (uchylony 3.5.2012 r. na mocy ZmKPC z 16.9.2011 r.) regulujący ww. zagadnienie w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych.

<sup>18</sup> Zob. art. 239 § 2 d.KPC30 oraz art. 467 zd. 2 d.KPC32 w brzmieniu obowiązującym pomiędzy 28.11.1938 r. a 30.9.1950 r.

nie (zarzut peremptoryjny), przysługującego względem niego prawa – przez przeciwstawienie własnego prawa<sup>19</sup>.

Obok zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 KC)<sup>20</sup>, czy też zarzutu braku spełnienia świadczenia wzajemnego jako podstawy do powstrzymania się ze spełnieniem własnego świadczenia (*exceptio non adimpleti contractus* – art. 488 § 2 KC), zarzutem w ww. znaczeniu jest właśnie potrącenie (zarzut potrącenia), czy precyzując wykonanie uprawnienia (kształtującego) do potrącenia, zwalniającego dłużnika z długu, a więc i obowiązku spełnienia świadczenia<sup>21</sup>.

Według innej koncepcji, istota zarzutu sprowadza się do przeciwstawienia cudzemu prawu własnego prawa ze skutkiem dylatoryjnym – czyniącym uprawnienie wierzyciela bezskutecznym przejściowo lub peremptoryjnym – trwale niweczącym to uprawnienie<sup>22</sup>. W tym ujęciu, zarzut nie stanowi samodzielnej postaci prawa podmiotowego, lecz formę (sposób) skorzystania z tego prawa. Również i w tym wypadku wykonanie prawa potrącenia może przybrać postać zarzutu.

Słusznie wskazuje jednak *P. Machnikowski*, że tak ujmowane „zarzuty”, tworzą kategorię niejednorodną (heterogeniczną), obejmując swoim zakresem bardzo zróżnicowane (tak podstawowe jak i pochodne) sytuacje prawne, dla których wspólnym mianownikiem jest to, że odnoszą się one do podmiotu, na którym spoczywa jakiś obowiązek (na ogół spełnienia świadczenia), od którego realizacji podmiot ten może się zwolnić, choć w normalnym toku spraw musiałby on zostać wykonany<sup>23</sup>. Zakresem tego pojęcia objęte są bowiem rozmaite sytuacje począwszy od okoliczności, które tamują powstanie po stronie wierzyciela wymagalnego roszczenia (tj. powodujące, że obowiązek dłużnika spełnienia świadczenia nie staje się w ogóle aktualny, np. brak zawiadomienia sprzedającego przez kupującego o wadzie rzeczy wyłączający roszczenia

---

<sup>19</sup> *A. Wolter*, w: *A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk*, Prawo cywilne, s. 135–136. Zarzut potrącenia za postać uprawnienia kształtującego uznaje również m.in. *M. Pyziak-Szafnicka*, w: *P. Książak, M. Pyziak-Szafnicka* (red.), Kodeks, 2014, art. 117 KC, uw. 2. Tak też zdaje się *T. Paldyna*, Przedawnienie, s. 23. Zaliczenie potrącenia do zarzutów jako swoistej kategorii praw kształtujących jest również znane obcym porządkom prawnym; w prawie niemieckim zob. m.in. *C. Jeremias*, Internationale Insolvenzaufrechnung, s. 11; *E.M. Berling*, Die Aufrechnung, s. 12.

<sup>20</sup> Zagadnienie kwalifikacji prawnej zarzutu przedawnienia jest obecnie zagadnieniem wysoce dyskusyjnym zob. na ten temat przypis Nr 60 w § 2 pkt 2 poniżej.

<sup>21</sup> *A. Wolter*, w: *A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk*, Prawo cywilne, s. 135–136.

<sup>22</sup> Tak zwłaszcza: *S. Grzybowski*, w: *W. Czachórski, S. Grzybowski* (red.), System, t. 1, 1985, s. 223. W doktrynie prawa procesowego zob. m.in. *T. Misuk*, w: *Z. Resich* (red.), System, t. 2, 1987, s. 132; *J. Mucha*, Zawisłość sprawy, s. 330–331.

<sup>23</sup> *P. Machnikowski*, w: *E. Łętowska* (red.), System, t. 5, 2013, s. 167–168.

z tytułu rękojmi), poprzez uprawnienia kształtujące (kompetencje) dłużnika, zwalniające go z obowiązku świadczenia (w ogóle – tak jak w wypadku potrącenia lub przez pewien czas w związku z powstrzymaniem się od spełnienia świadczenia do czasu zaoferowania świadczenia wzajemnego), aż po uprawnienia kształtujące (kompetencje), dłużnika polegające na wtórnym pozbawieniu roszczenia wierzyciela cechy zaskarżalności (uprawnienia do skutecznego dochodzenia tego roszczenia) takie jak zarzut przedawnienia<sup>24</sup>.

Trafnie zauważa P. Machnikowski, że pojęcie zarzutu zdaje się występować w przepisach prawa materialnego w znaczeniu jeszcze szerszym i ogólniejszym. Termin zarzut użyty m.in. w art. 315, 375, 393 § 3, art. 513 § 1, art. 524, 679 § 2, art. 808 § 2, art. 822 § 5, art. 834, 883, 921<sup>2</sup> § 2 i art. 921<sup>13</sup> KC denotuje bowiem nie tylko uprawnienia kształtujące (kompetencje) dłużnika, ale również wszelkie twierdzenia tej strony „zmierające do wykazania, że nie musi ona spełniać świadczenia, którego domaga się od niej wierzyciel (w szczególności twierdzenia o nieistnieniu obowiązku świadczenia z powodu np. nieważności czynności prawnej czy wygaśnięcia zobowiązania)”<sup>25</sup>. Słusznie wskazuje autor, że ww. szerokie ujęcie zarzutów w prawie materialnym, pozbawia tego terminu dostatecznej precyzji, czyniąc go wieloznacznym, a w konsekwencji praktycznie mało przydatnym<sup>26</sup>.

Ujmowanie potrącenia w kategoriach prawnokształtującego zarzutu peremptoryjnego (niem. *peremptorische Einredebefugnis*) albo niweczącego zarzutu lub okoliczności (*rechtsvernichtende Einwendung/Einrede/Tatsache*)<sup>27</sup> znane jest również nauce niemieckiej. Wywodzi się ono przy tym jeszcze z powszechnego procesu niemieckiego określającego potrącenie jako zarzut (*Kompensationseinrede/Compensationseinrede*)<sup>28</sup>. We współczesnym piśmien-

---

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 168.

<sup>25</sup> *Ibidem*.

<sup>26</sup> *Ibidem*. Tak też Ł. Błaszczak, Charakter prawny zarzutu, s. 13.

<sup>27</sup> Tak m.in. O. Jauernig, Zivilprozessrecht, s. 142 i 145; C.G. Paulus, Zivilprozessrecht, s. 100; B. Junglas, Forderungsmehrheiten, s. 17; A. Stadler, w: H.J. Musielak, W. Voit (red.), Zivilprozessordnung, § 145 n.ZPO, Nb 12a.

<sup>28</sup> Zob. m.in. B. Windscheid, Lehrbuch, s. 340–346; R.D. Asper, Die Aufrechnung, s. 2–3; H. Dernburg, Geschichte, s. 584 i n.; E.M. Berling, Die Aufrechnung, s. 67. W literaturze tej zwraca się uwagę na nierozzerwalne, genetyczne związki współczesnego potrącenia z rzymskim *compensatio*, które wywodząc się z procesowego *exceptio doli* do końca stanowiło formę procesowego zarzutu – zob. na ten temat uwagi w rozdziale II, § 2, pkt I, w tym zwłaszcza przypis Nr 13 i 14. W ujęciu B. Windscheida, zarzut potrącenia niejako obciąża wierzyciela od momentu powstania stanu potrącalności (uzyskania przez dłużnika wobec wierzyciela jednorodzącej, zaskarżalnej i wymagalnej wierzyciela wzajemnej) ograniczając jej prawną skuteczność, zaś skuteczne skorzystanie z tego zarzutu przez dłużnika przed sądem (powołanie się w procesie na przysługę-

nictwie przeważa jednak krytyczna ocena takiej kwalifikacji. Wskazuje się bowiem, że potrącenie jako uprawnienie prawnokształtujące (*privatrechtliches Gestaltungsrecht*) o funkcji surogatu spełnienia świadczenia, służy przede wszystkim zaspokojeniu wierzytelności głównej bez potrzeby faktycznego spełnienia świadczenia, podczas gdy merytoryczne zarzuty niweczące ukierunkowane są raczej na całkowitą odmowę zaspokojenia wierzytelności<sup>29</sup>.

Prawo potrącenia zaliczane jest do zarzutów (*Einwendungen*) również na gruncie austriackiego prawa materialnego, w zakresie w jakim § 1396 ABGB pozwala dłużnikowi podnosić przeciwko cesjonariuszowi wszelkie zarzuty do przelanej wierzytelności, które przysługiwały mu w stosunku do cedenta<sup>30</sup>.

Powyższa konkluzja o niejednoznaczności pojęcia zarzutów w prawie materialnym, *de lege lata*, pozostaje však bez wpływu na zasadność używania tego terminu w kontekście skorzystania przez dłużnika w stosunku do wierzyciela z prawa potrącenia, skoro posługuje się nim sam ustawodawca w art. 524 § 1 KC, regulując sytuację przejmującego dług wobec wierzyciela (możliwości skorzystania z zarzutów dotychczasowego dłużnika, w tym z zarzutu potrącenia) oraz w art. 883 § 1 KC normującym analogiczne kwestie w relacji poręczyciel-wierzyciel. Skorzystanie z zarzutu potrącenia w znaczeniu materialnym w polskim prawie cywilnym, to zatem nic innego jak wykonanie prawa potrącenia („potrącenie” w stylistyce art. 498, 501 i 502 KC, „dokonanie potrącenia” według art. 499 KC, czy też „skorzystanie z możliwości potrącenia” w deskryptywnym ujęciu art. 500 KC) na drodze złożenia oświadczenia o potrąceniu przez dłużnika wierzycielowi (art. 498 KC), które aktualizuje się wraz z powstaniem stanu potrącalności. Innym słowy, złożenie oświadczenia woli

---

jącą mu wierzytelność wzajemną) prowadzi do wygaśnięcia roszczenia powoda na mocy wyroku sądu oddalającego powództwo. Kompensata ma zatem charakter wyłącznie sądowy, skoro zarzut potrącenia nie może być zrealizowany poza postępowaniem. Dalszy rozwój doktryny niemieckiej, szwajcarskiej i austriackiej utworował drogę do uznania bezpośredniej skuteczności zarzutu potrącenia realizowanego na mocy oświadczenia składanego przez jednego z wzajemnych wierzycieli (również poza sądem), powodującego umorzenie wzajemnych wierzytelności stron, od chwili kiedy potrącenie stało się możliwe, co znalazło swój prawny wyraz m.in. w § 388 i n. BGB. Szerzej zob. na ten temat rozdział II, § 4, pkt III.1.

<sup>29</sup> Tak: J. Gernhuber, *Die Erfüllung*, s. 289; C. Jeremias, *Internationale Insolvenzaufrechnung*, s. 60; E.M. Berling, *Die Aufrechnung*, s. 67. Posłużenie się oboma ujęciami przez A. Stadlera, wskazuje jednak jasno, iż kolizja pomiędzy nimi jest raczej pozorna; zob. A. Stadler, w: H.J. Musielak, W. Voit (red.), *Zivilprozessordnung*, § 145 n.ZPO, Nb 12a. Ujęcie potrącenia będącego bezsprzecznie podmiotowym prawem kształtującym jako materialnoprawnego zarzutu niweczącego stanowi jedynie szczególnie zaakcentowanie jednej z funkcji tej instytucji oraz jej znaczenia w procesie jako podstawy merytorycznego zarzutu niweczącego.

<sup>30</sup> Zob. m.in. S. Dullinger, *Handbuch*, s. 7.

o potrąceniu, a więc wykonanie prawa potrącenia jest zarazem w sensie materialnoprawnym podniesieniem zarzutu potrącenia<sup>31</sup>.

## II. Zarzut potrącenia w znaczeniu procesowym (procesowy zarzut potrącenia)

### 1. Pojęcie zarzutów w prawie procesowym

Kodeks postępowania cywilnego nie definiuje pojęcia zarzutu w żadnym przepisie, równocześnie używając tego terminu w rozmaitych kontekstach<sup>32</sup>. Z punktu widzenia przedmiotu niniejszej pracy szczególnie istotne jest pojęcie zarzutu jako jednej z kategorii **środków obrony pozwanego**, służących realizacji **prawa do obrony** pozwanego w procesie. Prawo do obrony należy zaś postrzegać jako drugą, obok **prawa do powództwa**, postać modalną realizacji **prawa do ochrony prawnej** w postępowaniu sądowym, a więc prawa do sądu. Prawo do ochrony prawnej, w zależności od pozycji (roli) procesowej zajmowanej w postępowaniu procesowym, realizowane jest bowiem właśnie przez uprawnienia procesowe składające się na prawo do powództwa lub

---

<sup>31</sup> Tak też *M. Gutowski*, zdaniem którego ujmowanie potrącenia jako uprawnienia prawnokształtującego i zarzutu peremptoryjnego jest wzajemnie możliwe do pogodzenia. Według tego autora potrącenie dokonywane jest bowiem na mocy oświadczenia, które posiada cechy zarówno zarzutu peremptoryjnego, jak również ustawowego uprawnienia kształtującego. Prawo do potrącenia stwarza możliwość zniweczenia roszczenia wierzyciela przez złożenie jednostronnego oświadczenia woli, które doprowadza do ustania lub zmiany istniejącego pomiędzy stronami stosunku prawnego; zob. *M. Gutowski*, Potrącenie w postępowaniu nakazowym, s. 42. Również w orzecznictwie i doktrynie spotykane jest ujęcie utożsamiające zarzut potrącenia z oświadczeniem o potrąceniu, a więc wykonaniem prawa potrącenia; zob. m.in. uchw. SN z 19.10.2007 r., III CZP 58/07, OSNC 2008, Nr 5, poz. 44, w której przyjęto, że zarzut potrącenia jest rodzajem uprawnienia natury materialnoprawnej do jednostronnego ukształtowania sytuacji prawnej wierzycieli wzajemnych w postaci umorzenia przysługujących im wierzytelności w następstwie złożenia oświadczenia woli o potrąceniu. Tak również *A. Torbus*, w: *T. Zembrzusi* (red.), Kodeks, t. 1, 2019, art. 203<sup>1</sup>, Nb 1 i 35.

<sup>32</sup> Zob. np. art. 25 § 2 KPC – zarzut błędnego określenia wartości przedmiotu sporu w pozwie; art. 82 KPC – zarzut wadliwego prowadzenia procesu lub rozstrzygnięcia sprawy podnoszony w procesie regresowym; art. 220 KPC – zarzut jako przedmiot odrębnego rozpoznania na rozprawie; art. 200 § 1<sup>2</sup> zd. 2 KPC – zarzut niewłaściwości sądu; art. 202<sup>1</sup> KPC – zarzut umowy o mediację; art. 222 KPC – zarzuty uzasadniające odrzucenie pozwu; art. 255 w zw. z art. 252 i 253 KPC – zarzut nieprawdziwości dokumentu lub zaprzeczenie prawdziwości treści dokumentu urzędowego lub prywatnego; art. 344 § 2, art. 368 § 1 pkt 2 i 3, art. 377, 398<sup>3</sup> § 3, art. 424<sup>4</sup> KPC – zarzut jako podstawa środka zaskarżenia; art. 1165 § 1 KPC – zarzut zapisu na sąd polubowny; art. 1104 § 2 KPC – zarzut usuwalnego braku jurysdykcji krajowej.



prawo do obrony<sup>33</sup>. W sensie metaforycznym można przyjąć, że ww. kategorie stanowią wzajemnie swoje lustrzane odbicie<sup>34</sup>, choć oczywiście specyfika oraz odmienność ról procesowych powoda i pozwanego determinuje różnicowanie treści tych uprawnień, powodując jedynie ich względną ekwiwalentność. Innymi słowy nie tożsamość, lecz równoważność i równorzędność uprawnień stron składających się na prawo do powództwa i prawo do obrony stanowią kluczową przesłankę realizacji **zasady równości (równouprawnienia) stron w procesie**, będącej jedną z naczelnych zasad procesowych o konstytucyjnym i konwencyjnym statusie, w aspekcie tzw. proceduralnej „równość broni” (ang. *equality of arms*, niem. *Waffengleichheit*), stanowiącej integralny element prawa do rzetelnego procesu<sup>35</sup>. Jak trafnie podnosi się przy tym w literaturze, zagwarantowanie stronom **równoważnych środków prawnych** (*non debet actori licere, quod reo non permittur*) jest drugim obok zapewnienia możliwości wysłuchania obu stron procesu (*audiatur et altera pars*) wyznacznikiem realizacji procesowej zasady równości stron<sup>36</sup>. Prawo pozwanego do obrony stanowi przeciwwagę dla prawa powoda do powództwa<sup>37</sup>.

Zdaniem E. Waśkowskiego, w kontekście obrony pozwanego przed powództwem, można wyróżnić pojęcie zarzutów *sensu largo*, które obejmuje wszelkie sposoby obrony pozwanego w procesie, tj. zwykłą negacją podstawy faktycznej powództwa (zaprzeczenie żądaniu pozwu: proste polegające na negacji twierdzeniom pozwu bez zaproponowania własnych, alternatywnych twierdzeń o faktach czyli *negatio simplex*<sup>38</sup> lub umotywowane, a więc poparte

---

<sup>33</sup> Tak m.in. H. Mądrzak, Prawo do sądu, s. 189–190; J. May, Obrona pozwanego, s. 51; Ł. Błaszczak, Zarzut potrącenia, s. 57–61.

<sup>34</sup> Tak m.in. H. Mądrzak, Prawo do sądu, s. 189 i 190; Ł. Błaszczak, Zarzut potrącenia, s. 57.

<sup>35</sup> Zob. w tym zakresie zwłaszcza J. May, Obrona pozwanego, s. 56 i n.

<sup>36</sup> Tak m.in. Z. Resich, Poznanie prawdy, s. 112; A. Góra-Błaszczkowska, Zasada równości, s. 85 i n.; J. May, Obrona pozwanego, s. 55. Jak wskazywał E. Wengerek, zasada równości środków procesowych oznacza zagwarantowanie obu stronom procesu, przy uwzględnieniu zajmowanych przez nie pozycji procesowych, jednakowej możliwości obrony ich praw i interesów, poprzez możliwość zgłaszania żądań, wniosków, przedstawiania twierdzeń i dowodów na ich poparcie, zgłaszania zarzutów procesowych oraz korzystania ze środków zaskarżenia; zob. E. Wengerek, Zasada równości, s. 789.

<sup>37</sup> J. May, Obrona pozwanego, s. 55.

<sup>38</sup> Rozpowszechnioną w praktyce, a kwestionowaną w orzecznictwie (zob. m.in. wyr. SN z 9.7.2009 r., III CSK 341/08, Legalis) i wyraźnie odrzuconą przez ustawodawcę w ramach ZmKPC z 4.7.2019 r., formą prostego zaprzeczenia jest tzw. negacja blankietowa polegająca na generalnym zaprzeczeniu przez pozwanego wszelkim twierdzeniom powoda za wyjątkiem wyraźnie przyznanych. Celem takiego wysoce kontrowersyjnego środka jest zaktualizowanie po stronie powoda ciężaru dowodzenia, co do wszystkich faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, przy możliwie

przytoczeniami faktycznymi sprzecznymi z twierdzeniami powoda – *negatio per positionem alterius*), argumentację prawniczą zmierzającą do obalenia podstawy prawnej powództwa (wytknięcie braku normy prawnej uzasadniającej żądanie pozwu, w szczególności w związku z powołaniem się przez powoda na normę nieznajdującą zastosowania do faktów sprawy lub jej nienależytą wykładnię) oraz ekscepcje (zarzuty) materialne i procesowe, stanowiące zarzuty w znaczeniu ścisłym<sup>39</sup>.

Również według *M. Waligórskiego*, obok zaprzeczenia (prostego lub wzbogaconego o przytoczenia faktyczne spreczne z twierdzeniami powoda) zarzuty (materialne i procesowe) stanowią środki obrony pozwanego w procesie, „polegające na umotywowanym podniesieniu, że dochodzenie roszczenia jest całkowicie niedopuszczalne lub nie na wybranej przez powoda drodze”<sup>40</sup>. W ramach przeprowadzonej przez tego autora kwalifikacji czynności procesowych stron zarzuty należy zaliczyć do czynności dotyczących zbierania materiału procesowego w postaci twierdzeń, a więc oświadczeń wiedzy co do praw-

---

niewielkim nakładzie pracy ze strony pozwanego, uchylającego się od szczegółowego odniesienia do podstawy faktycznej powództwa. Praktykę tę dezawuuje norma wyrażona w art. 127 § 1 KPC w brzmieniu nadanym na mocy ZmKPC z 4.7.2019 r., która nakłada na stronę wnoszącą pismo przygotowawcze obowiązek wyszczególnienia, faktów które przyznaje i tych którym zaprzecza. Szerzej na ten temat zob. *B. Karolczyk*, w: red. *B. Karolczyk*, Postępowanie cywilne, s. 180 i n.

<sup>39</sup> *E. Waśkowski*, Podręcznik, s. 204. Podobnie *W. Miszewski* wyróżniając w ramach obrony pozwanego w procesie obronę formalną opartą na zarzutach formalnych, obronę merytoryczną opartą na zarzutach co do istoty sprawy (zaprzeczenie podstawy faktycznej powództwa lub przytoczenie okoliczności faktycznych przeciwko roszczeniu powoda) oraz wytoczenie powództwa wzajemnego, będącego nie tylko sposobem obrony pozwanego, ale również środkiem dochodzenia naruszonego lub zagrożonego prawa podmiotowego – zob. *W. Miszewski*, Proces cywilny, s. 159–160. Analogicznie, z dodatkowym podziałem środków obrony formalnej na zarzuty formalne i wnioski formalne, wyraźnym uznaniem zaprzeczenia za bierny środek obrony merytorycznej oraz wyróżnieniem w ramach aktywnej obrony merytorycznej obok zarzutów merytorycznych skierowanych przeciwko treści wyroku środki przeciwko skutkom wyroku takie jak przyzwanie, wniosek o wezwanie osoby trzeciej do wzięcia udziału w charakterze pozwanego oraz wytoczenie powództwa wzajemnego: *W. Berutowicz*, Postępowanie, s. 319–320. Również nauka niemiecka posługuje się pojęciem zarzutów w sensie szerokim i wąskim, przez te pierwsze rozumiejąc wszystkie czynności procesowe strony, nie wyłączając prostego zaprzeczenia twierdzeniom pozwu, mające na celu obronę przed roszczeniem przeciwnika; *L. Rosenberg, K. Schwab, P. Gottwald*, Zivilprozessrecht, s. 678 i n.; *K. Schellhammer*, Zivilprozess, 2007, s. 147. Także nauka włoska w ramach analizy środków obrony pozwanego zalicza zaprzeczenie do zarzutów pozwanego w szerokim tego słowa znaczeniu (*eccezioni improprie*) – zob. *M. Lupoi*, Civil Procedure, s. 113.

<sup>40</sup> *M. Waligórski*, Zarys polskiego procesu, s. 91.

dziwości lub nieprawdziwości faktów<sup>41</sup>. Zbliżone jest stanowisko *W. Broniewicza*, który podnosi, że zarzut to twierdzenie pozwanego o istnieniu określonej okoliczności faktycznej niesprzeczne z twierdzeniem powoda, uzasadniające skutek skierowany przeciwko powództwu<sup>42</sup>. Obok zaprzeczenia twierdzeniom powoda uzasadniającym żądanie pozwu, są one jednym ze znanych prawu procesowemu sposobów obrony pozwanego w procesie.

Od powyższych zapatrywań nie odbiega znacząco ujęcie *W. Siedleckiego*, według którego w najszerszym znaczeniu zarzutem procesowym jest każdy środek (sposób) obrony pozwanego w procesie, w tym zaprzeczenie<sup>43</sup>. W znaczeniu węższym (ściśłym, właściwym) zarzut procesowy to każde faktyczne przytoczenie pozwanego ukierunkowane na obronę w procesie, wykraczające poza zaprzeczenie twierdzeniom pozwu, a więc będące nowym twierdzeniem pozwanego<sup>44</sup>. Obroną pozwanego w procesie jest zaś podejmowanie przez pozwanego czynności procesowych, mających na celu uzyskanie korzystnego dla pozwanego zakończenia postępowania, a więc w szczególności odrzucenia pozwu lub oddalenia powództwa<sup>45</sup>. Zarzut *sensu stricto* oznacza więc środek, który bezpośrednio zmierza do celu obrony, tj. do korzystnego dla pozwanego zakończenia procesu, poprzez powołanie się na określone okoliczności faktyczne lub prawne. Zarzuty te mogą być oparte na przepisach prawa procesowego lub materialnego, stąd wyróżnia się zarzuty formalne i merytoryczne, o czym będzie mowa w kolejnym punkcie. Niezależnie jednak od pod-

---

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 133. Podobnie *W. Berutowicz*, wyróżniający w ramach czynności procesowych stron wpływających na ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przytoczenia faktyczne i wnioski dowodowe – *W. Berutowicz*, Postępowanie, s. 248–249.

<sup>42</sup> *W. Broniewicz*, w: *W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki*, Postępowanie cywilne, s. 194. Tak też m.in. *K. Weitz*, System koncentracji, s. 25–26; *P. Grzegorzczak, K. Weitz*, w: *T. Ereciński* (red.), Kodeks, t. 1, 2016, art. 6, uw. 19; *J. May*, Powództwo czy zarzut, s. 348; *Ł. Błaszczak*, Charakter prawny zarzutu, s. 21; *D. Chrapoński*, Uwagi, s. 634.

<sup>43</sup> *W. Broniewicz*, w: *W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki*, Postępowanie cywilne, s. 202. Podobnie *T. Misiuk*, według której zarzuty to środki obrony, za pomocą których pozwany dąży do uzyskania korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia sprawy, a więc również zaprzeczenia podstawie faktycznej powództwa; *taż*, w: *Z. Resich* (red.), System, t. 2, 1987, s. 132. Tak też zdaje się *J. May*, według której zaprzeczenie jako najprostsza forma obrony pozwanego mieści się w zakresie pojęcia zarzutów *sensu largo* – zob. *J. May*, Obrona pozwanego, s. 205.

<sup>44</sup> *W. Siedlecki*, w: *W. Siedlecki, Z. Świeboda*, Postępowanie, s. 202.

<sup>45</sup> *W. Siedlecki*, Obrona pozwanego, s. 463; *tenże*, w: *W. Siedlecki, Z. Świeboda*, Postępowanie, s. 199. Tak też: *J. Mucha*, Zawisłość sprawy, s. 329–330; *Ł. Błaszczak*, Charakter prawny zarzutu, s. 22. Do środków obrony *W. Siedlecki* zalicza zaprzeczenie podstawie faktycznej lub prawnej powództwa, zarzuty, powództwo wzajemne oraz inne czynności procesowe (np. przyzpoznanie, wnioski składane w trybie art. 194–196 KPC) – *tenże*, w: *W. Siedlecki, Z. Świeboda*, Postępowanie, s. 200.

stawy i treści konkretnego zarzutu, podniesienie każdego zarzutu w procesie jest czynnością procesową<sup>46</sup>, podejmowaną w ramach postępowania cywilnego przez jego podmiot w wykonaniu przyznanego jej na mocy norm procesowych uprawnienia procesowego (kompetencji procesowej), która podlega reżimowi prawa procesowego i zmierza (przede wszystkim) do wywołania skutków procesowych. Jak trafnie wskazuje przy tym Ł. Błaszczak<sup>47</sup>, zarzut potrącenia posiada wszystkie podstawowe cechy właściwe dla czynności procesowych podmiotów postępowania, a mianowicie: 1) **procesowy cel**, tj. zmierzanie do wywołania skutku procesowego – w tym wypadku oddalenia powództwa w całości lub w części; 2) **fakultatywność**, wyrażającą się w dobrowolności zgłoszenia tego zarzutu (możliwość jego podniesienia jest uprawnieniem procesowym, a nie obowiązkiem); 3) **odwołalność**<sup>48</sup>, 4) **formalizm**<sup>49</sup>, 5) **prekluzyjność**<sup>50</sup> oraz 6) **niesamodzielność**, polegającą na wywoływaniu skutków procesowych jedynie pośrednio, tj. poprzez czynności procesowe właściwego organu procesowego w postaci sądu *meriti*, oddalającego powództwo w razie uznania zgłoszonego zarzutu potrącenia za procesowo dopuszczalny i merytorycznie zasadny.

Powyższe stanowiska reprezentowane w polskiej literaturze prawa procesowego cywilnego nawiązują pośrednio do klasycznego ujęcia doktryny niemieckiej, według której środki obrony (*Verteidigungsmittels*) to twierdzenia (*Behauptungen*) zgłoszone w celu obrony w procesie, przy czym zarzuty (*Einreden* nazywane również samodzielnymi środkami obrony – *Selbständiges Verteidigungsmittel*) są przytoczeniami, które zasadniczo dają się pogodzić z twierdzeniami powoda, lecz ze względu na swój przedmiot i cel zmierzają do ubezwzględnienia powództwa<sup>51</sup>.

---

<sup>46</sup> W. Siedlecki, *Obrona pozwanego*, s. 480; *tenże*, w: W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie*, s. 202 i 204. Tak też: T. Misiuk, w: Z. Resich (red.), *System*, t. 2, 1987, s. 134; J. Mokry, *Czynności procesowe*, s. 71; J. May, *Obrona pozwanego*, s. 206; J. Mucha, *Zawisłość sprawy*, s. 329–330; Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zarzutu*, s. 24–25; *tenże*, *Zarzut potrącenia*, s. 67. Podobnie J. Jodłowski, według którego zarzuty procesowe to czynności procesowe, ukierunkowane na obronę praw w procesie – zob. J. Jodłowski, w: J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie*, s. 336 i n. Ze względu na dopuszczalność zgłaszania zarzutów przez osoby niemające statusu stron procesowych, a mianowicie interwenientów ubocznych, nie jest natomiast w pełni właściwe stwierdzenie, iż zarzuty są czynnościami procesowymi stron postępowania.

<sup>47</sup> Ł. Błaszczak, *Zarzut potrącenia*, s. 83–84.

<sup>48</sup> W kwestii możliwości cofnięcia zarzutu potrącenia zob. rozdział VI, § 2.

<sup>49</sup> Co do wymagań co do formy i treści zarzutu potrącenia zob. rozdział IV, § 5.

<sup>50</sup> Odnośnie do granic czasowych zgłoszenia zarzutu potrącenia zob. rozdział IV, § 4.

<sup>51</sup> Zob. m.in. J. Goldschmidt, *Zivilprozessrecht*, s. 89.

## 2. Zarzut potrącenia jako procesowy zarzut merytoryczny

Niezależnie od pewnych różnic terminologicznych, za powszechnie przyjęte uznać należy podział zarzutów dokonywany według kryterium rodzaju ich źródła (podstawy), a więc rodzaju (charakteru) normy prawnej, z której wynikają okoliczności będące przedmiotem zarzutu pozwanego oraz przedmiotu, do którego te zarzuty się odnoszą. W tym zakresie na ogół wprowadza się dychotomiczny podział procesowych zarzutów bazujący na rozdziale prawa cywilnego materialnego i procesowego (formalnego), a zatem na **zarzuty formalne (procesowe)** – oparte na normach prawa procesowego i **zarzuty merytoryczne (materialne)** – oparte na normach prawa materialnego<sup>52</sup>. Zarzuty formalne (procesowe) dotyczą toku postępowania, a więc kwestii proceduralnych związanych z dopuszczalnością oraz prawidłowością wszczęcia i przeprowadzenia postępowania, zaś zarzuty merytoryczne (materialne) odnoszą się do przedmiotu (*meritum*) sporu, a zatem procesowego roszczenia zgłoszonego przez powoda.

Powyższego podziału zasadniczo nie wyklucza również ewentualne wyróżnienie trzeciej, szczególnej kategorii norm prawnych o charakterze jurysdykcyjnym, plasujących się niejako pomiędzy prawem materialnym i procesowym. Opowiadający się za zasadnością wyróżnienia tego rodzaju norm i opartych na nich przesłanek *W. Broniewicz*, akceptuje bowiem dychotomiczny podział zarzutów na procesowe i merytoryczne<sup>53</sup>. Według autora zarzuty procesowe to twierdzenia o nieprawidłowościach we wszczęciu procesu, czyli

---

<sup>52</sup> Tak m.in. *E. Waśkowski*, Podręcznik, s. 203; *M. Waligórski*, Zarys polskiego procesu, s. 91; *W. Siedlecki*, Obrona pozwanego, s. 473; *tenże*, w: *W. Siedlecki, Z. Świeboda*, Postępowanie, s. 202; *W. Berutowicz*, Postępowanie, s. 319–320; *T. Misiuk*, w: *Z. Resich* (red.), System, t. 2, 1987, s. 134 i 16; *J. Jodłowski*, w: *J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz*, Postępowanie, s. 388; *H. Pietrzkowski*, Czynności procesowe, s. 226; *T. Wiśniewski*, Przebieg procesu, s. 51–52; *J. May*, Obrona pozwanego s. 206; *taż*, Powództwo czy zarzut, s. 348; *J. Mucha*, Zawisłość sprawy, s. 330–331; *A. Torbus*, Zarzut przedawnienia, s. 508; *tenże*, w: *T. Zembrzusi* (red.), Kodeks, t. 1, 2019, art. 2031, Nb 2; *Ł. Błaszczak*, Charakter prawny zarzutu, s. 21; *tenże*, Zarzut potrącenia, s. 65–66; *D. Chrapoński*, Uwagi, s. 634. Niekonsekwentnie w tym zakresie *K. Piasecki*, który wyróżnia obok zarzutów formalnych i materialnoprawnych samoistny zarzut potrącenia polegający na dokonaniu potrącenia w toku procesu w ramach czynności procesowej, równocześnie określając ową czynność „ekscepcją o charakterze materialnoprawnym”; zob. *K. Piasecki*, Postępowanie sporne, s. 187 i 189. W orzecznictwie zob. np. uchw. SN z 13.10.2005 r., III CZP 56/05, OSNC 2006, Nr 7–8, poz. 119. Analogiczny podział funkcjonuje w nauce włoskiej, gdzie wyróżnia się zarzuty procesowe (*eccezioni diritto*) i zarzuty merytoryczne (*eccezioni di merito*); zob. np. *M. Lupoi*, Civil Procedure, s. 114.

<sup>53</sup> *W. Broniewicz*, w: *W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki*, Postępowanie, s. 194.

w wytoczeniu powództwa, a więc związane ze sferą dopuszczalności i prawidłowości wszczęcia i przeprowadzenia postępowania w sprawie. Zarzuty merytoryczne to zaś zarzuty dotyczące istoty sprawy, a więc takie, których uwzględnienie uzasadnia oddalenie powództwa w całości lub w części. Zarzuty te mają za przedmiot brak pozytywnej albo istnienie negatywnej przesłanki zasadności powództwa, a w szczególności brak przesłanki materialnej (nieistnienie normy indywidualno-konkretnej objętej roszczeniem procesowym np. ze względu na wykonanie zobowiązania), albo brak pozytywnej (legitymacja procesowa stron i interes prawny powoda w poszukiwaniu ochrony prawnej) bądź istnienie negatywnej przesłanki jurysdykcyjnej (niepełny charakter materialno-prawnego roszczenia powoda, np. w związku z podniesieniem przez pozwanego zarzutu przedawnienia; sprzeczność powództwa ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego, zrzeczenie się roszczenia procesowego w uprzednio prowadzonym procesie)<sup>54</sup>.

Ponieważ zarzut potrącenia zgłoszony w postępowaniu cywilnym należy bezdyskusyjnie do zarzutów merytorycznych, ze względu na ramy i przedmiot pracy, wypada pominąć szczegółowe rozważania dotyczące zarzutów formalnych, w tym ich rozmaitych klasyfikacji, koncentrując się wyłącznie na wskazananiu podstawowych kwestii dotyczących zarzutów merytorycznych, które pozwolą na identyfikację zarzutu potrącenia jako procesowego zarzutu merytorycznego w postępowaniu cywilnym.

Według *E. Waškowskiego* zarzut merytoryczny polega na przeciwstawieniu przytoczonym faktycznym powoda, własnych – niesprzecznych z nimi – twierdzeń o faktach, które nie obalając podstawy faktycznej powództwa, niweczą żądanie pozwu w całości lub w części, trwale (merytoryczne zarzuty peremptoryjne/niweczące) lub przejściowo (merytoryczne zarzuty dylatoryjne/zawieszające)<sup>55</sup>.

---

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 195 i 232–234.

<sup>55</sup> *E. Waškowski*, *Podręcznik*, s. 203–204. Tak też *M. Misiuk* wskazując, że merytorycznym zarzutem dylatoryjnym jest zarzut przedwczesności powództwa (braku wymagalności roszczenia powoda) oraz zarzut nadużycia prawa w sporze windykacyjnym – zob. *T. Misiuk*, w: *Z. Reich* (red.), *System*, t. 2, 1987, s. 136. Powyższy podział merytorycznych środków obrony pozwanego przyjmuje również m.in. *T. Wiśniewski*, wskazując, że merytoryczne zarzuty niweczące roszczenie powoda to, np. zarzut prekluzji, przedawnienia lub zarzut potrącenia, zaś zarzuty zawieszające skuteczność dochodzenia roszczenia to w szczególności zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego (art. 5 KC), zarzut prawa zatrzymania (art. 461, 496 i 497 KC) lub prawa powstrzymania się ze świadczeniem ze względu na brak zaofiarowania świadczenia wzajemnego (art. 488 § 2 KC); *T. Wiśniewski*, *Przebieg procesu*, s. 52. Zob. również *J. May*, *Obrona pozwanego*, s. 223; *D. Chrapoński*, *Uwagi*, s. 634.

W. Siedlecki przez zarzuty merytoryczne rozumie przytoczenie okoliczności (faktów), z których wynika, że podstawa powództwa nie istnieje i w związku z tym żądanie pozwu nie jest uzasadnione albo na powoływanie się na własne prawo, które czyni żądanie powództwa nieuzasadnionym lub wobec powoda bezskutecznym<sup>56</sup>. Zarzuty merytoryczne są zatem przytoczeniami faktycznymi (twierdzeniami o faktach), skierowanymi bezpośrednio przeciwko roszczeniu procesowemu powoda<sup>57</sup>. Jak wskazuje autor, oparte są one głównie (lecz nie wyłącznie) na prawie materialnym, stąd nie należy określać ich *in genere* zarzutami materialnoprawnymi. Zarzuty te zmierzają do oddalenia powództwa, zwalczając je, względnie paraliżując samo roszczenie powoda<sup>58</sup>.

Autor ten wprowadza rozbudowaną klasyfikację zarzutów merytorycznych, dzieląc je na **zarzuty skierowane przeciwko powstaniu lub istnieniu, względnie trwaniu roszczenia powoda**, a więc zwalczające podstawę i żądanie

---

<sup>56</sup> W. Siedlecki, w: W. Siedlecki, Z. Świeboda, Postępowanie, s. 202–204. Tak też R. Flejszar dodając, że zarzut merytoryczny jest czynnością procesową, której istota sprowadza się do kwestionowania zasadności roszczenia procesowego (przedmiotu procesu) na podstawie przepisów prawa cywilnego materialnego. Zarzuty te wymierzone są zatem bezpośrednio przeciwko roszczeniu procesowemu, zaś ich podniesienie jest jednostronną czynnością rozporządzalności materialnej po stronie pozwanego – zob. R. Flejszar, Zasada dyspozycyjności, s. 574–575. Podobnie W. Berutowicz uznając, iż zarzuty merytoryczne to merytoryczne środki obrony pozwanego w procesie wymierzone przeciwko treści wyroku, wyrażające się w przytoczeniu okoliczności faktycznych, z których wynika, że podstawa powództwa nie istnieje, a zatem że powództwo jest nieuzasadnione, bądź też na powołaniu się na własne prawo pozwanego czyniące żądanie pozwu całkowicie bezasadnym lub nieskutecznym wobec powoda w całości lub w części – zob. W. Berutowicz, Postępowanie, s. 320. Podobnie w nauce niemieckiej przez zarzuty w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego (*Einreden im Sinne der ZPO*) rozumie się pozytywne (a więc wykraczające poza zwykłe zaprzeczenie) twierdzenia pozwanego odnoszące się do opartych na prawie materialnym faktów powstrzymujących powstanie uprawnienia, niweczających je lub hamujących ich wykonanie, zmierzających do obalenia podstawy powództwa; zob. P. Arens, W. Lücke, Zivilprozeßrecht, s. 174.

<sup>57</sup> Także w nauce niemieckiej za zarzuty w rozumieniu n.ZPO uznaje się twierdzenia o faktach skierowanych przeciwko procesowemu roszczeniu; zob. O. Jauernig, Zivilprozessrecht, s. 142; K. Schellhammer, Zivilprozess, 2007, s. 147. Zarzuty te stawia się pomiędzy przyznaniem twierdzeń powoda (*Geständnis*), a ich zaprzeczeniem (*Bestreiten*). Jak wskazuje plastycznie O. Jauernig i C.G. Paulus, przyznanie jest równoznaczne z potwierdzeniem twierdzeń powoda („tak”), zaprzeczenie ich zanegowaniem („nie”), natomiast zarzut to przyznanie połączone z powołaniem dodatkowych okoliczności uzasadniających odmowę uwzględnienia żądania pozwu („tak, ale...”) – zob. O. Jauernig, Zivilprozessrecht, s. 141; C.G. Paulus, Zivilprozessrecht, s. 98. K. Schellhammer przyjmuje, że zarzut to twierdzenie faktyczne skierowane przeciwko roszczeniu (*anspruchsföndliche Tatsachenbehauptungen*), a więc o tym, iż pomimo ziszczenia przesłanek faktycznych powstania po stronie powoda dochodzonego przezeń uprawnienia, zasłyły dodatkowe okoliczności, w wyniku których prawo to nie powstało, wygasło lub też pozwany może skutecznie odmówić zadośćuczynienia roszczeniu powoda – zob. K. Schellhammer, Zivilprozessrecht, 2007, s. 147.

<sup>58</sup> W. Siedlecki, Obrona pozwanego, s. 479.